Walerian Bugel

Sacrosanctum concilium - initium culmenque instaurationis Ecclesiae? : kontekst i uwarunkowania historyczne wprowadzania reformy liturgicznej Soboru Watykańskiego II w warunkach czechosłowackich

Liturgia Sacra. Liturgia - Musica - Ars 19/2(42), 317-335

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Liturgia Sacra 19 (2013), nr 2, s. 317–335

Ks. Walerian Bugel
Ołomuniec, Uni.Tal.

„SACROSANCTUM CONCILIUM" — INITIUM CULMENQUE INSTAURATIONIS ECCLESIAE?

Kontekst i uwarunkowania historyczne wprowadzania reformy liturgicznej Soboru Watykańskiego II w warunkach czechosłowackich

Stworzoność człowieka, przekładająca się na bycie istotą duchowo-psycho-fizyczną, powoduje, że wszelkie przyjmowane, przeżywane, wyrażane i przekazywane przez niego treści koniecznie łączą się dla niego z jakąś formą, zaś jego cielesność przekłada się na historyczność, w ramach której plasują się kultury poszczególnych zbiorowisk ludzkich złożone z różnorodnych form; natomiast ze stworzoności wynikająca ograniczoność powoduje, że nie jest on w stanie w pełni podjąć bogactwa i wyzwania w postaci przerastającej go wielości i wielorakości środków wyrazu i symboliki — dlatego wciąż na nowo poszukiwać musi form odpowiednich do tego, co na dany czas uważa za najistotniejsze. Te teologiczno-metafizyczne założenia wszelkiej reformy odnoszą się również do sfery *sacrum*. Zaś w ramach religii chrześcijańskiej dotyczy to w sposób szczególny liturgii, która — będąc celebrowaną przez Kościół anamnezą *mysterium Christi* i zadatkiem wypełnienia się skrytych Bożych zamiarów — zawsze odnosi się do konkretnych ludzi, czasów i miejsc, przypominając równocześnie wydarzenia zbawcze i związane z nimi postacie. Skoro jednakże jest liturgią Kościoła jako w specyficzny sposób zorganizowanej wspólnoty podległej równocześnie prawom historii i uwikłanej w zawiły nieraz splot interakcji społeczno-politycznych, podatna jest również na innego rodzaju impulsy prowadzące do pewnych zmian, nie zawsze — jak później może się okazać — tylko korzystnych. To wszytko razem wzięte sprawia, że wciąż szukać powinna jak najwłaściwszych form, czyli być *semper reformanda*.

Jednym ze szczególnych wydarzeń w dziejach Kościoła, kiedy powyższe prawdy zostały (ponownie) dostrzeżone i zaakcentowane, był Sobór Watykański II. Pomimo upływającego już półwiecza zainicjowanej przez niego reformy liturgicznej nadal nie da się chyba uznać za w pełni zakończonej; a z drugiej strony samo jej wprowadzanie trafiało na różnie podatny grunt, choć dla bardzo wielu ludzi Kościoła stało się sprawą, dla której nie wahali się poświęcić sił, a nawet życia. Czasami warunki, w jakich przyszło żyć chrześcijanom w poszczególnych krajach lub regionach, recepcję Soboru co najmniej utrudniały, o ile nie wprost uniemożliwiały — stąd wprowadzanie reformy liturgicznej mogło tam mieć poniekąd inny przebieg niż w państwach sąsiednich. Zebranie i opracowanie kwestii związanych z recepcją konstytucji *Sacrosanctum Concilium* oraz z wprowadzaniem w życie

dalszych wytycznych reformy liturgicznej już samo w sobie może nie tylko poszerzyć sferę poznawczą, ale też stanowić może przyczynek do pogłębienia owej recepcji, tak by liturgia jeszcze bardziej stała się *fons culmenque* życia Kościoła.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie kontekstu i głównych uwarunkowań historycznych wprowadzania reformy liturgicznej w warunkach ówczesnej Czechosłowacji. Specyfiką sytuacji społeczno-polityczno-kościelnej tego kraju było w połowie lat 60-tych minionego stulecia to, że liturgia stać się mogła prawie że jedyną sferą życia Kościoła, gdzie odnowa soborowa mogła zostać w miarę całościowo przeprowadzona — jak na o wskazuje tytuł literacki niniejszego tekstu, będący parafrazą znanych słów z nr. 10 KL na temat roli liturgii w posłannictwie Kościoła. Aby w miarę kompleksowo zaznajomić czytelnika z wynikami recepcji tej konstytucji w warunkach czechosłowackich, postaram się najpierw scharakteryzować realia eklezjalne w tym kraju po 1948 r., następnie zaprezentuję główne fakty związane z wprowadzaniem reformy liturgicznej, zaś całość zakończy próba podsumowania na podstawie wyciągniętych wniosków.

1. Sytuacja Kościołów chrześcijańskich w ówczesnej Czechosłowacji po 1948 r.

Warunki, w jakich przyszło żyć i działać chrześcijanom w Europie Środkowo-Wschodniej przez pięć dekad XX w. pod rządami dwóch reżymów totalitarnych, były pod wieloma względami podobne[1].

Kościołom ograniczano zakres działania najczęściej tylko do murów świątynnych, zabraniano prowadzenia działalności charytatywnej, rugowano je z pola oświaty. Najbardziej tragiczne w skutki było upaństwowienie mienia kościelnego i zakaz działalności gospodarczej, w efekcie czego duchowni stawali się pracownikami aparatu państwowego, utrzymującymi się z pensji urzędniczej[2], którzy jednakże do wykonywania czynności liturgicznych potrzebowali tzw. przyzwolenia państwowego[3], gdyż obowiązywała zasada nadzoru państwa nad Kościołami. Z tym

---

[1] Na temat sytuacji w Czechosłowacji zob. m.in.: B. CYWIŃSKI, *Ogniem próbowane: z dziejów najnowszych Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej*, t. II, Lublin 1990, s. 217–273; B. KUMOR, *Historia Kościoła*, t. VIII, Lublin 1995, s. 218–226; T. FITYCH, *Kościół milczenia dzisiaj: wypowiedzi księży biskupów Czech i Moraw w pięć lat po odzyskaniu niepodległości*, Praga – Nowa Ruda 1995; V. VAŠKO, *Neumlčená: kronika katolické církve v Československu po druhé světové válce*, t. I–II, Praha 1990; J. RABAS, *Una Chiesa in catene: materiali sulla situazione della Chiesa cattolica in Czecoslovacia*, Milano 1986.

[2] Jej wysokość, zwykle nie przekraczającą pensji robotniczej, a często przypominającą raczej zapomogę, jeszcze zaniżano w ramach kary za aktywne duszpasterzowanie, zwłaszcza wśród młodzieży, oraz za narastające statystyki udzielania posług duchowych.

[3] Wiązało się ono ze złożeniem obietnicy lojalności wobec rządu, zaś umożliwiało sprawowanie posług liturgicznych i prowadzenie katechezy jedynie na terenie przydzielonej parafii, w efekcie czego nawet na koncelebrę czy spowiadanie w sąsiednich parafiach tego samego dekanatu trzeba było uzyskać uprzednią ustną zgodę referenta ds. wyznań, zaś do posługi poza terenem powiatu pisemną zgodę referenta wojewódzkiego. Analogicznie także biskup obowiązany był do każdorazowego uzyskania zgody na posługę spełnianą poza terytorium własnej diecezji, nawet w sytuacji koncelebry na pogrzebie innego bis-

łączyła się także cenzura, która nieraz dotyczyła nie tylko druków religijnych dla szerszych mas (łącznie z kalendarzami katolickimi), ale wprost tekstów dokumentów Magisterium Kościoła i instrukcji kościelnych[4]. Zakony męskie zostały w 1950 r. skazane na banicję, zakonnicy internowani bądź zmuszeni do wykonywania zawodów świeckich, a zakony i kongregacje żeńskie nie mogły działać publicznie i przyjmować nowych kandydatek. Istniejące przy uniwersytetach państwowych wydziały teologiczne w Pradze i Ołomuńcu administracyjnie tego samego roku rozwiązano, a seminaria diecezjalne i zakonne zniesiono. W zamian za to utworzono dwa samodzielne wydziały teologiczne: w Pradze (w 1953 r. przeniesiony do Litomierzyc) i Bratysławie, jednakże Pius XII obłożył je, jako proreżimowe, ekskomuniką, w efekcie czego ponad 1200 kleryków wcielono do wojska, pozbawiając ich także przez następną dekadę możliwości kontynuowania studiów na jakimkolwiek wydziale oraz oficjalne osiągnięcie święceń. Praktycznie uniemożliwiono oficjalne prowadzenie nie tylko studiów, ale też i badań teologicznych, co wkrótce miało znaleźć potwierdzenie w związku z Soborem Watykańskim II.

Taki sam los spotkał także cały Kościół greckokatolicki — po nieudanej próbie inscenizacji pseudosynodu w kwietniu 1950 r. został on administracyjnie wcielony do Kościoła prawosławnego, natomiast duchowni (często wraz z rodzinami) byli uwięzieni lub wywiezieni do pogranicznych wiosek północnych i zachodnich Czech z zakazem powrotu na Słowację.

Inne wyznania chrześcijańskie spotykały się z podobnymi utrudnieniami, choć na zasadach pewnej generalizacji rzec można, że ataki w nie wymierzone były odwrotnie proporcjonalne do ich liczebności i zdolności stawiania oporu i wpływania na opinię publiczną. Dla potrzeb wydawania koniecznych ksiąg liturgicznych i innych druków erygowano jedno wspólne dla wszystkich Kościołów chrześcijańskich Centralne Wydawnictwo Kościelne. Specyficznym wyjątkiem była sytuacja Kościoła prawosławnego, będącego do 1950 r. w bezpośredniej jurysdykcji moskiewskiej. Jako jedyny był on finansowo, personalnie i medialnie wspierany przez reżim, miał niespotykane możliwości zwiększania nakładów swych wydawnictw, otrzymał nowo utworzony wydział teologiczny (w Pradze, przeniesiony niebawem do Preszowa), na który przyjmowano adeptów bez ukończonej szkoły średniej, zaś duchowni prawosławni mogli łatwo wyjeżdżać za granicę (łącznie za tzw. żelazną kurtynę). Skoro jednakże kwestia adaptacji liturgicznej, bądź co najmniej tłumaczeń na żywy język, dotyczyła jedynie prawosławnych narodowości czeskiej, zaś większość zamieszkująca na Słowacji posługiwała się tradycyjnymi formami liturgii w języku staro-cerkiewno-słowiańskim, nie będę w tym miejscu zajmował się dalej tym tematem[5].

---

kupa (znamienna była sytuacja na pogrzebie kard. Š. Trochty w Litomierzycach 16 kwietnia 1974 r., gdzie odmówiono wówczas zgody na koncelebrę kardynałom: Wojtyle, Königowi i Bengschowi).

[4] W praktyce cenzorzy ingerowali nieraz nawet w teksty wypowiedzi papieskich i brzmienie dokumentów soborowych.

[5] Zainteresowanych tymi i innymi realiami Kościoła prawosławnego w ówczesnej Czechosłowacji można odesłać do rozprawy doktorskiej (jak na razie nie opublikowanej w całości): J.A. NOVÁKOVÁ, *Vi-*

Administracyjnie Kościół katolicki w ówczesnej Czechosłowacji obejmował (do 1989 r.) 13 diecezji (z czego jedną greckokatolicką) zgrupowanych w 3 metropoliach (Praga, Ołomuniec oraz od 1977 r. Trnava). Tereny niektórych struktur (np. administracja apostolska w Czeskim Cieszynie oraz południowe regiony większości diecezji słowackich) należały pierwotnie do metropolii ościennych, co zmieniło się dopiero w 1977 r., kiedy to doszło do przystosowania administracyjnego granic kościelnych do państwowych i erygowano metropolię słowacką z siedzibą w Trnavie. Dlatego funkcjonował tam pewien pluralizm form, związany z odmiennymi nieraz tradycjami liturgiczno-pobożnościowymi. Pomimo stosunkowo wysokiej liczby diecezji (terytorium kraju liczyło wówczas 127 876 km^2), tylko znikoma ich część miała swego biskupa, gdyż większość episkopatu była aż do początku lat 60-tych więziona lub internowana, zaś reszta miała kłopoty z uzyskaniem zgody na działalność publiczną[6]. Oznaczało to więc nie tylko praktyczne wyrugowanie ze świadomości wiernych, a nieraz też duchowieństwa, posług biskupich, ale przede wszystkim możliwość różnorakich ingerencji w administrację kościelną. Diecezjami zarządzali wikariusze kapitulni, niejednokrotnie obsadzeni przez reżim[7], którym nieraz brakowało odpowiedniej jurysdykcji, a także doświadczeń i wykształcenia[8] do podejmowania ważkich decyzji. Spotykali się jednak oni kilka razy w roku i w związku z odnową soborową próbowali naśladować gremia konferencji episkopatu w innych krajach i ustalać kierunek i zakres wprowadzanych zmian.

Naśladownictwo to nie było jednakże ani łatwe, ani nawet ułatwione. Chodziło nie tylko o zakaz przywożenia literatury religijnej czy teologicznej z zagrani-

---

ditelná jednota církve se zaměřením na interkonfesní vztahy v publikacích pravoslavné církve na území České Republiky a Slovenska ve druhé polovině 20. století, Bratislava 2012, gdzie zwłaszcza na s. 18–91 analizuje wszelką możliwą literaturę historyczną na dany temat.

[6] Dwaj spośród biskupów wyświęconych oficjalnie, ale bez zgody reżimu, jeszcze w 1948 r. — K. Otčenášek i K. Matoušek — nie otrzymali przyzwolenia państwowego aż do upadku totalitaryzmu w 1989 r., natomiast metropolita praski J. Beran został w lutym 1965 r. za wstawiennictwem papieża Pawła VI zwolniony z internowania jedynie pod warunkiem bezpowrotnego wyjazdu z kraju.

[7] Np. do administratury czeskocieszyńskiej włączono (w charakterze rzekomego wikariusza generalnego ostatniego prawowitego ordynariusza, dr. F. Onderka) kapłana diecezji Hradec Králové, agenta czeskiej „bezpieki" — ks. A. Veselégo, który po jego śmierci stał się samozwańczym „ordynariuszem"; w efekcie wszystkie udzielane przez niego dyspensy (zwłaszcza te dotyczące małżeństw i zezwolenia na udzielanie święceń) musiały być „sanowane" (w sensie *sanatio in radice*) przez Stolicę Apostolską w Rzymie.

[8] Aż do upadku totalitaryzmu komunistycznego w Czechosłowacji przetrwał austriacki przedsoborowy system zdobywania stopni akademickich z teologii, gdzie do licencjatu wymagano zdania 4 egzaminów państwowych (tzw. *rigorosum*) z poszczególnych działów teologii (teologia biblijna, systematyczna, historia Kościoła i prawo kanoniczne), zaś do doktoratu jedynie napisanie rozprawy. Po 1950 r. uzyskanie tych stopni możliwe było jedynie na nowo powstałych proreżimowych wydziałach teologicznych i często warunkiem było zobowiązanie się do współpracy z bezpieką, bądź przynajmniej aktywny udział ruchu księży patriotów (*Mírové hnutí katolického duchovenstva*, od końca lat 60-tych XX w. przekształcone w *Sdružení katolického duchovenstva „Pacem in terris"*). Większość wikariuszy kapitulnych nie posiadała nawet takich stopni akademickich. Co więcej, kompletna bibliografia w języku czeskim dokumentów rzymskich dykasterii Stolicy Apostolskiej w sprawie reformy liturgicznej za lata 1963–1979 ukazała się jedynie za granicą na początku lat 80-tych w publikacji J.V. POLC, *Posvátná liturgie*, Řím 1981, s. 324–339.

cy[9], ale przede wszystkim o praktyczną niemożliwość powoływania się na cokolwiek pochodzącego z tzw. „Zachodu" (Watykan często określany był jako „wrogie mocarstwo imperialistyczne") — wskutek czego niektóre z soborowych zmian liturgicznych (i nie tylko takich), jakie z powodzeniem wdrażano już w zachodnich diecezjach niemieckich, musiały być oficjalnie zalecane jako „sprawdzające się w NRD". Z drugiej strony — niewiarygodność osobista i systemowa owych wikariuszy kapitulnych, łącznie ze sztucznie podtrzymywanymi przez propagandę państwową obawami dotyczącymi wpływów zachodnich, czasami skutkowały u poszczególnych duchownych tendencjami odwrotnymi wobec zaprowadzanych zmian, a więc obojętnością lub też chęcią odczekania, czy z reformy soborowej cokolwiek dobrego wyniknie[10].

Oprócz podobieństw do sytuacji w „bratnich" krajach socjalistycznych, istniały jednak też pewne znaczące różnice, zwłaszcza te, wywodzące się z poprzednich okresów dziejowych. W tym miejscu wspomnę jedynie o tych, które wywarły (lub przynajmniej mogły wywrzeć) wpływ na życie liturgiczne, zwłaszcza Kościoła katolickiego.

Erygowana w 1918 r. Republika Czechosłowacka była uważana, zwłaszcza przez historyków z innych krajów, za przykład państwa mozaikowego, które powstało drogą aneksji terenów obcych etnicznie (z punktu widzenia dominujących narodowości: czeskiej i słowackiej) w celu utworzenia subiektu politycznego, odpowiadającego zideologizowanej postaci etnicznie sztucznego tworu zwanego „czecho-słowakizmem"[11]. Pomimo iż mniejszości narodowe liczyły łącznie $^1/_3$ populacji, oficjalnymi językami były tylko czeski (na terenach Czech i Moraw oraz tzw. Ukrainy Podkarpackiej) i słowacki (na Słowacji); to jednakże nie przekładało się na życie liturgiczne[12]. Ze względu na bardzo niski odsetek inteligencji wśród rdzennych Słowaków (ok. 1500 osób z wykształceniem uniwersyteckim, z czego $^2/_3$ to kler)[13], często dochodziło do sytuacji zajmowania kierowniczych stanowisk przez Czechów w całym

---

[9] Zwłaszcza chodziło o publikacje i księgi liturgiczne wydawane w Rzymie w języku czeskim przez *Křesťanskou akademii* (założona w 1950 r.) oraz w słowackim przez *Slovenský ústav svätého Cyrila a Metoda* (założony w 1961 r.).

[10] W liście pasterskim z 23 lutego 1968 r. biskup Pragi F. Tomášek zachęcał księży, by zaprzestali wyczekiwania na końcowy efekt reformy liturgicznej i sami aktywnie w nią się włączyli, postępując przy tym wg następujących punktów: (1) studium osobiste; (2) formacja liturgiczna wiernych; (3) wprowadzanie języka narodowego do liturgii; (4) dostosowanie przestrzeni liturgicznej — A. OPATRNÝ, *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna pražské arcidiecéze*, Kostelni Vydři 2002, s. 62.

[11] Idea ta opierała się na przekonaniu o szczególnie bliskich więzach narodów czeskiego i słowackiego, będących w przeszłości słowiańską jednością etniczną, która poprzez bliskość językową oraz podobieństwo dziejów była predysponowana do tego, by utworzyć jedność polityczną. W pewien sposób chodziło o adaptację idei panslawistycznej, wplecioną w realia dziejowe Czechów i Słowaków.

[12] Obrzędy wśród mniejszości narodowych, a także w ramach związanych z nimi denominacji chrześcijańskich, nadal sprawowane były w dotychczasowych językach i według ustalonych tradycji. Bliżej na ten temat zob.: W. BUGEL, *Území ČSR jako taveniště kultur, tradic, spiritualit a eklesiálních identit vyjadřovaných v liturgii i sakrální architektuře první poloviny 20. století*, w: TENŻE I IN. (red.), *Liturgická a eklesiální pluralita na území Československa v první polovině 20. století*, Olomouc 2011, s. 9–13.

[13] CYWIŃSKI, *Ogniem próbowane*, t. I: *Korzenie tożsamości*, Rzym 1982, s. 183.

państwie, co budziło znaczne animozje i stało się jednym z powodów ich prawie powszechnej aprobaty dla utworzenia tzw. Słowackiego Państwa[14] w marcu 1939 r., nawet za cenę na wpół wymuszonej kolaboracji z nazistowską Rzeszą Niemiecką. Po zakończeniu drugiej wojny światowej konieczne więc było poszerzenie zakresu swobód i przywilejów dla Słowaków ze strony rządu w Pradze, co stopniowo narastało aż do ogłoszenia federacji w 1960 r. W efekcie oprócz resortu spraw zagranicznych, obrony i finansów wszystkie ministerstwa oraz gremia partyjne i rządowe były zdublowane, zaś w obsadzaniu stanowisk federalnych obowiązywała zasada parytetu. W praktyce mogło to oznaczać, że w pewnych sytuacjach łatwiej było uzyskać zgodę na niektóre działania kościelne w ramach ówczesnej Słowackiej Republiki Socjalistycznej[15], a na inne z kolei na terenach Czech i Moraw[16]; z drugiej strony mogło to jednakże doprowadzić do tego, że tekst dopuszczony do druku na Słowacji nie uzyskał zatwierdzenia w Czechach — i na odwrót[17].

Dalszą znaczącą cechę odmienną stanowiło zróżnicowanie konfesyjne ludności, zwłaszcza w diecezjach czeskich (i częściowo morawskich). Wiąże się to ze specyficznymi dziejami chrześcijaństwa tego regionu[18], sięgającymi XV w. Podczas gdy Morawianie i Słowacy większościowo mogli traktować swą „rzymskość" nie tylko w sensie przynależności konfesyjnej, ale też jako ostoję świadomości narodowo-kulturowej, dla Czechów, począwszy od XVII w., katolicyzm kojarzył się (co najmniej) częściowo z interesami habsbursko-niemieckimi. Dlatego też ruch

---

[14] Tzw. *Slovenský štát*, którego prezydentem był kapłan katolicki, ks. Jozef Tiso, miał być dla Słowaków upragnioną formą osiągnięcia oczekiwanej od tysiąca lat pełnej niezależności politycznej. Po 1943 r. postawa Watykanu wobec tego państwa i jego prezydenta była coraz bardziej zdystansowana, zwłaszcza ze względu na niektóre kontrowersyjne i etycznie nie dające się obronić decyzje polityczne i administracyjne (np. pozbawianie praw obywatelskich Żydów i ich deportacja do obozów zagłady za pieniądze państwowe, ustawy na tle rasowym, restrykcje wobec Kościoła greckokatolickiego na zasadach jego odmienności kulturowej i językowej).

[15] Chodziło zwłaszcza o działalność Kościoła greckokatolickiego, który co prawda został relegalizowany na poziomie federalnym w czerwcu 1968 r., ale na terenach Czech i Moraw miał zaledwie dwie parafie: w Pradze i Brnie (ta ostatnia przestała *de facto* działać w czasach tzw. normalizacji po 1969 r., kiedy długo pozostawała nie obsadzona ze względu na brak przyzwolenia państwowego, a później musiała zostać zniesiona). To samo dotyczyło możliwości organizowania pielgrzymek do sanktuariów maryjnych (np. w Lewoczy czy Šaštínie), co w warunkach Czech było raczej niemożliwe.

[16] Np. tolerowanie wydawania kilku rodzajów śpiewników i modlitewników katolickich ze względu na fakt zróżnicowania tradycji liturgicznych i muzycznych pomiędzy diecezjami czeskimi a morawskimi i byłą Administraturą Apostolską w Czeskim Cieszynie.

[17] Specyficznie perfidnym sposobem cenzury stały się zakazy publikowania w wiadomościach diecezjalnych słowackich tekstów w języku czeskim i na odwrót, pomimo iż oficjalnie w kraju były dwa języki urzędowe na tych samych prawach. Dotyczyło to również homilii i katechez liturgicznych, publikowanych przez kurię archidiecezjalną w Ołomuńcu w ramach dodatku *Homiletické směrnice* [= wskazówki homiletyczne], których długoletnim redaktorem był ks. M. Klisz z parafii Gnojnik na Zaolziu — F. KUNETKA, *Liturgická reforma II. vatikánského koncilu a její realizace v moravských diecézích*, w: P. FIALA, J. HANUŠ (wyd.), *Koncil a česká společnost. Historické, politické a teologické aspekty přijímání II. vatikánského koncilu v Čechách a na Moravě*, Brno 2000, s. 162–163.

[18] Na temat dziejów kościelnych Czech zwłaszcza w XIX w. zob. m.in.: CYWIŃSKI, *Ogniem próbowane*, t. I, s. 155–171; na temat Słowacji zob. *tamże*, s. 172–198.

„odchodzenia od Wiednia i Rzymu" zyskał tam w pierwszych latach niepodległości nieporównywalnie większe poparcie w postaci utworzenia narodowego Kościoła Czechosłowackiego (w latach 70-tych XX w. nazwanego również „husyckim") niż na Morawach, nie mówiąc już o Słowacji[19]. Stąd zrozumiałą staje się tendencja katolików czeskich do odchodzenia od wszelkich przejawów życia kościelnego (łącznie z tymi liturgicznymi), które mogą niepotrzebnie razić resztę społeczeństwa. O ile zaś chodzi o sprawy adaptacji językowej sprawowanej liturgii, to chrześcijanie czescy od dawna kultywowali pamięć o znaczących precedensach z własnej historii, które stały się nie tylko częścią tradycji kulturowej, ale też ważnym elementem tożsamości narodowej — jak choćby postacie ks. Jana Husa i bpa J.A. Komenskiego, czy bogactwo pieśni duchowych pierwszej i drugiej reformacji czeskiej oraz dziedzictwo literatury religijnej baroku, oświecenia i romantyzmu. Stąd w kwestii tłumaczeń tekstów liturgicznych potrafili się wykazać większą inwencją, niż miało to miejsce na Słowacji.

Wyżej naszkicowane i dalsze czynniki razem wzięte stworzyły pewien specyficzny kontekst, w ramach którego dojść miało do realizacji odnowy liturgicznej w diecezjach czeskich, morawskich i słowackich. Jaki był konkretny przebieg i wyniki, to zostanie zarysowane w dalszych częściach tego artykułu.

2. Proces recepcji i wprowadzania reformy liturgicznej na terenach Czechosłowacji

Urzeczywistnianie soborowej odnowy Kościoła było samo w sobie procesem złożonym, przebiegającym nie tylko na różnych płaszczyznach, lecz też etapami, jak również synchronicznie. Dla pewnej systematyzacji postaram się ukazać go w warunkach czechosłowackich zgodnie z kluczem formalno-tematycznym.

2.1. Informacja o odnowie w periodykach i wydawnictwach oficjalnych

Pomimo że Kościół zaliczany był przez komunistów raczej do kategorii wrogów, czasami pewne wydarzenia powodowały wzrost zainteresowania nim również w środkach masowego przekazu. Jedną z tego typu sytuacji stało się zwołanie Soboru przez Jana XXIII, który postrzegany był przez propagandystów jako w miarę postępowy i ugodowy w porównaniu do swego poprzednika. Skoro periodyki religijne ograniczały się wówczas do zaledwie jednego tygodnika dla świeckich i jednego miesięcznika dla księży w obu wersjach językowych[20], a treści w nich zamieszczane musiały być przygotowywane z wielomiesięcznym wyprzedzeniem ze względu

[19] Z ponad miliona wyznawców tego Kościoła w 1920 r. przytłaczającą większość stanowili mieszkańcy regionów czeskich, a tylko niespełna 20% morawskich (głównie miast); natomiast na Słowacji denominacja ta uzyskała jedynie znikome poparcie.

[20] Chodziło o tygodnik „Katolické noviny" / „Katolícke noviny" oraz o miesięcznik „Duchovní pastýř" / „Duchovný pastier". Treść wersji czeskiej i słowackiej była raczej różna, co związane było z inną obsadą redakcji oraz niejednakowym podejściem cenzorów.

na wymogi cenzury, pierwsze informacje o dyskusjach toczących się w auli soborowej dotarły tą drogą z takim opóźnieniem, że w praktyce można już było wprost powiadomić o uchwaleniu konstytucji liturgicznej.

We wcześniejszych rocznikach jedynego oficjalnego periodyku teologicznego „Duchovní pastýř" (dalej: DP) ukazało się kilka artykułów o tematyce liturgicznej[21]. Natomiast po opublikowaniu konstytucji liturgicznej ilość artykułów znacząco wzrosła i dotyczyła głównie zagadnień związanych z szeroko pojętą odnową liturgiczną[22], pomimo iż ta nie miała jeszcze jasnych centralnych wytycznych. Kluczową sprawą stało się oczywiście przetłumaczenie samej konstytucji. Dokonał go na łamach tegoż periodyku[23] ks. dr J. Kubalík — teolog fundamentalny (!)[24].

Historia tłumaczeń *Sacrosanctum Concilium* na język czeski na tym jednakże się nie kończy. Następne przekłady pochodzą z pióra autorów działających tak w kraju (liturgista Z. Švéda[25]), jak i za granicą (historyk J.V. Polc[26]). Stały się one podstawą do zbiorowego wydania wersji czeskiej dokumentów soborowych — najpierw na emigracji w Rzymie[27], a później też w Pradze[28]. Jednakże na rodzime komentarze systematyczne do konstytucji liturgicznej trzeba było jeszcze poczekać[29].

W międzyczasie wzięto się za propagowanie odnowy i jej realizację w sposób systematyczny na łamach czeskiego DP. Począwszy od 1966 r. stałą częścią periodyku stała się rubryka *Liturgická obnova* [= „odnowa liturgiczna"], gdzie zamieszczano

---

[21] DP 9 (1959), nr 1, s. 7; 10 (1960), nr 5, s. 93; 11 (1961), nr 8, s. 146; 12 (1962), nr 4, s. 64; 12 (1962), nr 7, s. 123; 13 (1963), nr 2, s. 22; 13 (1963), nr 7, s. 132.

[22] J. KOUŘIL, *Po vydání Konstituce o posvátné liturgii*, DP 14 (1964), nr 8, s. 147–148; Z. WAGNER, *Činná účast lidu při mši svaté*, DP 14 (1964), nr 10, s. 190 (wraz z powoływaniem się na praktykę niemiecką, nazywaną „enerdowską"); J. NĚMEC, *Jak bude vypadat konečná úprava breviáře*, DP 15 (1965), nr 10, s. 191–192; TENŻE, *Instrukce pro uplatnění liturgické konstituce* [streszczenie dokumentu wraz z krótkim omówieniem], DP 16 (1966), nr 1, s. 4–6; TENŻE, *Jak bude vypadat konečná úprava mše sv.*, DP 16 (1966), nr 4, s. 71.

[23] DP 14 (1964), nr 7, s. 121–129.

[24] Zob. *Předmluva* O. Mádra do wydania całości tekstów soborowych z 1995 r., s. 7–8. Tłumaczenie dokumentów *Vaticanum II* zaczęto wydawać oficjalnie dopiero w lecie 1968 r. w praskim wydawnictwie „Vyšehrad" oraz w Brnie i Ołomuńcu w wydawnictwie „Logos" — V. VAŠKO, *Dílo koncilové obnovy, jeho vznik a vliv*, w: A. OPATRNÝ (wyd.), *Kardinál Tomášek a koncil. Sborník ze symposia k 10. výročí úmrtí kardinála Tomáška a ke 40. výročí zahájení 2. vatikánského koncilu*, Praha 2002, s. 86.

[25] Z. ŠVÉDA, *Text konstituce „Sacrosanctum concilium" o posvátné liturgii*, w: J. BRADÁČ, *Věda o liturgii*, cz. I: *Všeobecný úvod*, Olomouc 1972, s. 116–147 (skrypt powielaczowy dla użytku wewnętrznego kleryków); przedruk w: *Vatikánské dokumenty I.*, Litoměřice [bez roku wydania], s. 167–202 (skrypt powielaczowy dla użytku wewnętrznego kleryków, zawierający liczne błędy językowe oraz podający mylący tytuł KL jako „konstytucji dogmatycznej").

[26] POLC, *Posvátná liturgie*, s. 411–462.

[27] *Druhý vatikánský sněm. Dokumenty*, Řím 1983, s. 33–81 (chodzi o tłumaczenie kolektywne, poprawiane na podstawie dotychczasowych tłumaczeń na czeski i inne języki nowożytne, a dostosowane do zasad pisowni współczesnego języka).

[28] *Dokumenty II. vatikánského koncilu*, Praha 1995, s. 133–171 (wersja sfinalizowana w 1983 r., poprawiona po 1989 r.).

[29] Z. ŠVÉDA, J. BRADÁČ, *Výklad Konstituce o posvátné liturgii*, w: J. BRADÁČ (red.), *Věda o liturgii*, cz. I, s. 116–181 (pierwszy z autorów napisał komentarz do art. 1–32 a drugi do reszty KL); przedruk w: POLC, *Posvátná liturgie*, s. 341–409.

indywidualne propozycje tłumaczeń tekstów liturgicznych[30], dyskusje związane z tematem „ubiblijnienia" liturgii oraz przemówienia papieskie do grup tłumaczy tekstów liturgicznych. Rocznik ten zawierał też każdorazowo medytację nad tekstem konkretnej prefacji oraz psalmu. Natomiast w następnych latach (1967 — od nr. 2 począwszy i oprócz nr. 6, oraz w 1968 r.) pojawia się w zamian za tę rubrykę nowa, nazwana *Liturgická příprava slova* [= „liturgiczne przygotowanie słowa"], zawierająca teksty komentarzy do czytań liturgicznych na niedziele i uroczystości oraz propozycje homilii na teksty modlitw prezydencjalnych.

W okresie „odwilży" politycznej w czasie tzw. wiosny praskiej, od maja 1968 r. do września 1970 r., miesięcznik DP zmieniony został na „Via. Časopis pro teologii"[31], starając się podnieść poziom wykształcenia duchowieństwa. Jednakże w ramach „normalizacji politycznej" został ponownie wprowadzony miesięcznik DP.

Wtedy to powstał specyficzny ruch, nazwany „Dziełem Odnowy Soborowej", który przede wszystkim starał się zapewnić odnowie Kościoła swobód politycznych i innych potrzebnych warunków, zwłaszcza zewnętrznych. Dzięki utrzymaniu się niektórych kontaktów byłych współpracowników tego ruchu w późniejszym wydawnictwie *Česká katolická charita*, aż do 1981 r. można było wydać drukiem kilkanaście tomów związanych z wprowadzaniem reformy soborowej[32]. Wśród nich należy wymienić zwłaszcza publikacje popularyzatorskie L. Pokorného[33] oraz jego pięciotomowy skrypt do liturgiki[34].

2.2. Zaplecze strukturalne wprowadzania odnowy liturgicznej

Chociaż na terenach ówczesnej Czechosłowacji nie mogła zostać ustanowiona konferencja episkopatu, działało gremium zastępcze — tzw. Rada Ordynariuszy [= *Sbor ordinářů*][35], która na swym posiedzeniu w Bratysławie w dniu 25 lutego 1965 r. powołała do życia Ogólnopaństwową Komisję Liturgiczną [= *Celostátní liturgická komise*; dalej: OKL], spotykającą się dwa razy w roku. Ta ze względu na różnice języka i mentalności dzieliła się na dwie podkomisje: czesko-morawską i słowacką. Każda z nich dysponowała trzema komisjami pomocniczymi (liturgiczną, muzyczną i artystyczną), w których członkowstwo było otwarte także dla osób świeckich. W poszczególnych diecezjach utworzone miały zostać analogiczne komisje liturgiczne jako organy doradcze ordynariuszy, którzy bez nich nie mieli po-

---

[30] Np. komplety z tzw. małych Godzinek Maryjnych autorstwa J. Kounickiego — DP 14 (1964), nr 10, s. 194–196.

[31] B. SVOBODA, *Po stronie narodu. Kardynał František Tomášek w boju z reżimem komunistycznym (1965–1989)*, tł. J. Nalepa, Kraków 2013, s. 83.

[32] VAŠKO, *Dílo koncilové obnovy, jeho vznik a vliv*, s. 88.

[33] *Z dějin liturgie u nás*, Praha 1969; *Obnovená liturgie*, Praha 1976; *Prostřený stůl*, Praha 1979 (reedycja 1989); *Světlo svátostí a času*, Praha 1981.

[34] *Liturgika*, t. I–V, Praha 1977–1980 (t. VI wydał w latach 90-tych ks. J. Matějka). Oprócz tomu II, zatytułowanego *Dějiny liturgie*, który ma poziom naukowy, pozostałe tomy stanowią raczej prezentację i wykład rubryk związanych z poszczególnymi dziedzinami liturgiki.

[35] Tym terminem oznaczano wówczas zastępczych administratorów w poszczególnych diecezjach, którzy nie mieli nominacji papieskiej; byli nimi najczęściej wikariusze kapitulni.

dejmować znaczących decyzji w sprawach liturgicznych; zaś na poziomie dekanatów miały to być komisje dekanalne. W połowie kwietnia 1966 r. uchwalone zostały *Zasady organizacyjne dla odnowy liturgicznej na terenach czechosłowackich*, które poszerzały ilość komisji pomocniczych przy narodowych podkomisjach liturgicznych z 3 na 8, nazywanych odtąd „sekcjami" (ds. tłumaczeń, muzyczna, plastyczna, do modlitwy wiernych, biblijna, liturgiczno-pastoralna, liturgiczno-prawna, katechetyczna); w każdej z nich miało być po dwóch reprezentantów poszczególnych diecezji (tych było wówczas łącznie 12). Dla dekanalnych konferencji liturgicznych opracowano program wraz z propozycjami 30 homilii o odnowie liturgii[36].

Pewien wyłom w tym planie działania stanowiły poczynania bpa F. Tomáška w metropolitalnej diecezji praskiej. W celu skuteczniejszego wdrażania reformy liturgicznej zaczął zwoływać duchownych na zebrania do Pragi, co było niemile widziane przez władze. Np. w dniu 1 września 1965 r. zorganizował „Dzień Liturgiczny", który miał stać się wzorcowym punktem odniesienia dla poszczególnych regionów. Od października 1967 r. zaczęto zwoływać regionalne konferencje liturgiczne w pięciu miejscach archidiecezji praskiej, dla których przewidziana była następująca struktura: liturgia słowa, wykład z biblistyki, dyskusja, informacje na temat pracy Komisji Liturgicznej dla Czech i Moraw[37].

Od 1967 r. pierwotnie jedna wspólna komisja ds. reformy liturgicznej podzielona została na dwie: czeską i słowacką, wedle kryterium językowego i terytorialnego. Jednakże podział ten pociągnął za sobą również niechciane zmiany w sferze praktyki, co utrudniało wiernym uczestnictwo w liturgii na terenach jednego przecież państwa[38]. W ramach obu komisji powstały sekcje (pastoralna, katechetyczna, biblijna, plastyczna i muzyczna), które z cichym przyzwoleniem ze strony państwa mogły pracować w większości samodzielnie[39]. W ramach czeskiej komisji w marcu 1972 r. doszło do ograniczenia liczby reprezentantów poszczególnych diecezji do jednego w ramach czterech tylko sekcji[40].

Na dzień 7 marca 1965 r. Rada Ordynariuszy wystosowała specjalny list pasterski do kapłanów, w którym wyjaśnione zostały główne zamierzenia i cele reformy

---

[36] KUNETKA, *Liturgická reforma II. vatikánského koncilu*, s. 153–154, 156–157 i 162.

[37] OPATRNÝ (wyd.), *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna*, s. 61–62. Dodać należy, że ówczesne terytorium archidiecezji praskiej było prawie o połowę większe, niż obecnie, gdyż nie istniała jeszcze wyłoniona z niego w 1993 r. diecezja pilzneńska.

[38] Np. odrębne wymagania co do postaw towarzyszących poszczególnym częściom liturgii (stanie *versus* klęczenie *versus* siedzenie), nie przystające do siebie sformułowania (poszanowanie miejscowego zwyczaju przekazania znaku pokoju z jedynie przykładowo podanym zdaniem: „Pokój z tobą" w diecezjach czeskich i morawskich, czemu najczęściej towarzyszyło podanie ręki i uścisk dłoni, *versus* obowiązkowe na Słowacji wypowiedzenie w stronę celebransa (!) słów: „Pokój i miłość braterska niechaj będzie wśród nas", po których co najwyżej mógł mieć miejsce ukłon głową w stronę najbliższych sąsiadów w ławce). Nierzadko zdarzało się, że zwłaszcza słowaccy wierni bywali zdezorientowani tym, jak mają/mogą się zachować podczas nabożeństw w kościołach na terenie Czech i Moraw.

[39] J. MATĚJKA, *Kardinál Tomášek a liturgická obnova*, w: OPATRNÝ (wyd.), *Kardinál Tomášek a koncil*, s. 93–94.

[40] OPATRNÝ, *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna*, s. 62.

liturgicznej. Tymi miały być m.in. „odnowienie życia chrześcijańskiego za pośrednictwem liturgii", a także „odnowienie liturgii na przestrzeni kilku lat", zaś środkami do tego służącymi: „studium osobiste, formacja liturgiczna wiernych, wprowadzanie języka ludu do liturgii i adaptacja przestrzeni liturgicznej". Do listu dołączono wskazówki praktyczne, dotyczące m.in. uproszczenia obrzędów mszalnych, zaprowadzania posługi lektorów świeckich do czytań biblijnych, modlitwy wiernych w języku narodowym[41]. Teksty soborowe oraz instrukcje dotyczące wprowadzania zmian dotyczących poszczególnych etapów reformy liturgicznej docierały do ówczesnej Czechosłowacji ze znacznym opóźnieniem[42]. Pomimo tego starano się jednak to spóźnienie nadrobić jak najszybciej.

W pięć lat później ówczesny biskup — administrator apostolski Pragi, F. Tomášek, wystosował z okazji realizacji odnowy posoborowej dwa listy pasterskie. W jednym z nich, adresowanym do wszystkich wiernych, z 24 marca 1968 r., pisał o odnowie liturgicznej jako o czymś oczywistym, co już przebiega[43]. Natomiast miesiąc wcześniej zachęcał księży, by sami aktywnie włączyli się w reformę liturgiczną, postępując przy tym wg następujących punktów: (1) studium osobiste; (2) formacja liturgiczna wiernych; (3) wprowadzanie języka narodowego do liturgii; (4) dostosowanie przestrzeni liturgicznej[44].

By pierwszy ze wspomnianych punktów mógł zostać zrealizowany, bp Tomášek zaczął, ze względu na brak podstawowych materiałów studyjnych, sprowadzać literaturę teologiczną z zagranicy (co w okresie tzw. praskiej wiosny stało się możliwe) i w lutym 1968 r. założył Bibliotekę Liturgiczną w Pradze[45]. Natomiast od momentu, gdy pojawiły się pierwsze przepisy dla liturgii posoborowej, Tomášek domagał się ich przestrzegania (praktycznie już w kwietniu 1971 r. na zebraniu Czeskiej Komisji Liturgicznej), choć w czasach wcześniejszych nie sprzeciwiał się eksperymentowaniu i swobodnej twórczości liturgicznej[46].

2.3. Wprowadzanie języka narodowego do liturgii

Sprawą najczęściej kojarzoną, bądź wręcz utożsamianą, z reformami soborowymi było wprowadzanie języków narodowych do liturgii. Zastosowanie obydwu języków narodowych, czeskiego i słowackiego, do sprawowania liturgii odbywało

---

[41] KUNETKA, *Liturgická reforma*, s. 154–155.

[42] Np. wskazówki odnośnie do rewizji kalendarzy narodowych i diecezjalnych z punktu widzenia wiarygodności historycznej z dnia 26 września 1964 r. przywiózł do Pragi dopiero bp Tomášek w lecie 1965 r. wraz z tekstem kolejnej instrukcji z 1 czerwca 1965 r. — MATĚJKA, *Kardinál Tomášek a liturgická obnova*, s. 90–91.

[43] „Przede wszystkim musimy szukać drogi, by jak najskuteczniej, i to w pełnej rozciągłości — nie tylko w liturgii — urzeczywistniać myśli soboru" — SVOBODA, *Po stronie narodu*, s. 69.

[44] List pasterski z 23 lutego 1968 r. — cyt. za: OPATRNÝ, *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna*, s. 62.

[45] Później przemianowano ją na Bibliotekę Posoborową, a obecnie jest Centralną Biblioteką Katolicką — OPATRNÝ, *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna*, s. 63.

[46] *Tamże*, s. 63.

się etapami. Co prawda, kwestia ta była rozpatrywana już na pierwszym posiedzeniu OKL w lutym 1965 r., jednakże ze względu na podzielone zdania ostateczną decyzję odnośnie do recytacji mszalnego *ordinarium*, *proprium*, a także modlitwy wiernych i partii dialogowych pozostawiono poszczególnym decydentom diecezjalnym. W dwa miesiące później udostępniono tłumaczenia z niemieckiego tekstów modlitwy powszechnej oraz wskazówek dla duchowieństwa dotyczących reformy liturgicznej. Wprowadzenie języków narodowych do Kanonu dyskutowane było po raz pierwszy na posiedzeniu OKL w listopadzie 1967 r., jednakże zaznaczać się zaczęły różnice zdań zwłaszcza wśród Słowaków, którzy nie byli w stanie osiągnąć konsensusu. Dla diecezji częskojęzycznych decyzja zapadła już w czerwcu 1967 r. w Pradze. To spowodowało, że w stolicy ruszyła sprawa tłumaczeń o wiele szybciej niż na Morawach, co uwidoczniło się w tłumaczeniu *ordo missae*, które przygotowano do druku w 1969 r., zaś reprezentanci diecezji morawskich skarżyli się na pomijanie ich w procesie przygotowywania tłumaczeń jeszcze w styczniu 1971 r. (członkowie z Czech odmawiali m.in. akceptacji dla tłumaczenia psałterza przez poetę brneńskiego V. Renča)[47]. W przypadku tłumaczeń na słowacki edycje te były o mniej więcej rok opóźnione i aż do końca lat 70-tych realizowane w Rzymie (pierwszą księgą wydaną w Bratysławie w 1982 r. był *Wyciąg z Mszału na niedziele i święta*).

Pierwsze prowizoryczne tłumaczenia liturgii godzin powstały na przełomie lat 60-tych i 70-tych XX w., jednak z powodu cenzury długo czekano na ich wydanie oficjalne[48]. Np. obrzędy wtajemniczenia chrześcijańskiego dorosłych, przygotowane do druku już w 1972 r., wydano oficjalnie dopiero w 1987 r. (a dystrybuowano dopiero od 1988 r.)[49]. Specyficzność sytuacji politycznej w kraju została uwzględniona także w następnej dekadzie, gdy na początku lat 70-tych kard. Tomášek otrzymał na piśmie specjalny przywilej zezwalający na używanie czeskiej wersji tekstów liturgicznych zanim uzyskały one oficjalną aprobatę Kongregacji Kultu Bożego. W praktyce wykorzystywano to zwłaszcza w ramach stopniowego przygotowania czeskiej wersji mszału. Ze względu na ostrą cenzurę wszystkich tekstów drukowanych oraz konieczność ubiegania się o przydział papieru drukarskiego dokonywane tłumaczenia zapisywano na maszynie w pięciu egzemplarzach (z czego dwa wysyłano do Rzymu i jeden z nich archiwizowano po naniesieniu poprawek, następny oddawano do drukarni, kolejny — urzędowi ds. nadzoru nad Kościołami, a ostatni służyć miał jako tekst roboczy do dalszych tłumaczeń)[50].

---

[47] KUNETKA, *Liturgická reforma*, s. 155–156, 158–159.

[48] OPATRNÝ, *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna*, s. 199. Czeski tekst liturgii godzin ukazał się (w tł. ks. J. Matějky) w połowie lat 80-tych w Watykanie jako jednotomowa edycja (*Denní modlitba církve* [= Codzienna modlitwa Kościoła]) bez godziny czytań, przy czym wciąż wznawiano dalsze edycje, zaś odbiorcy moralnie zobowiązywali się do korzystania z niej lub udostępnienia swej księgi innym chętnym. Wydano ok. 100 000 egzemplarzy za granicą i 35 000 w kraju po 1990 r. — SVOBODA, *Po stronie narodu*, s. 208–209.

[49] OPATRNÝ, *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna*, s. 220–221.

[50] MATĚJKA, *Kardinál Tomášek a liturgická obnova*, s. 91–93.

Pod koniec lat 60-tych nastąpiła rewizja tekstów biblijnych do użytku liturgicznego (najpierw starotestamentowych, a po 1968 r. też nowotestamentalnych)[51]. Kompletny lekcjonarz (6 tomów w 7 woluminach) ukazał się dopiero w 1984 r. Wraz z poetą V. Renčem liturgista ks. doc. J. Bradáč przygotował tłumaczenie odnowionej *Liturgia horarum*, który ołomuniecki wydział teologiczny[52] wydał jako tekst roboczy w 1974 r. (psałterz, teksty na okres zwykły i o Świętych)[53].

Pomimo istnienia kilku tłumaczeń tekstów mszalnych na czeski, wydanych w ramach ruchu liturgicznego w czasach przedsoborowych (Stříž, Schaller, Švéda), okazało się, że nie można z nich skorzystać w sposób systematyczny, gdyż nie nadają się one do śpiewania, a nawet do głośnej recytacji, a także nie oddają konsekwentnie kluczowych treści za pomocą adekwatnej terminologii pochodzącej z mowy współczesnej. Dlatego przystąpiono do tworzenia nowej terminologii liturgicznej[54]. W efekcie Kanon rzymski wprowadzono w Czechosłowacji w wersji czeskiej w 1968 r.[55], zaś odnowione *ordo missae* w dniu 30 listopada 1969 r. Drugie wydanie wzorcowe Mszału Rzymskiego (pod poniekąd dwuznacznym tytułem *Český misál* [= Mszał Czeski]) ukazało się w 1983 r. i po dzień dzisiejszy jest jedyną wersją oficjalną.

Chronologię wprowadzania języka narodowego do reformy liturgicznej na terenie Czech i Moraw ujmuje tabela[56] przytoczona przez A. Opatrného. Wynika z niej, iż wydawanie narodowych wersji oficjalnych ksiąg liturgicznych miało następujący przebieg (oprócz już podanych danych): obrzędy chrztu dzieci — 1971, obrzędy ślubu — 1971, obrzędy pogrzebu — 1972, obrzędy bierzmowania — 1974, obrzędy pokuty i pojednania — 1982. Zaś reszta mogła się ukazać dopiero po odzyskaniu przez Kościół wolności: modlitwy eucharystyczne dla Mszy z udziałem dzieci — 1993, obrzędy błogosławieństw — 1993, obrzędy Komunii poza Mszą św. — 2000, pontyfikał — 2008.

2.4. Odnowa śpiewu i muzyki liturgicznej

Bez względu na to, na ile śpiew i muzyka kościelna traktowane były wcześniej (przynajmniej w oficjalnych stanowiskach) głównie w charakterze oprawy liturgii, większość zwykłych wiernych przywiązywała do nich duże znaczenie. Potęgowało się to zwłaszcza wówczas, gdy chodziło o pieśni kościelne w języku zrozumiałym dla ludu. Złożone dzieje poszczególnych regionów powodowały, że na terenach póź-

---

[51] *Tamże*, s. 91–92.

[52] W latach 1968–1972 udało się wznowić działalność tej placówki, jednakże w sensie przepisów prawa była to jedynie filia państwowego Wydziału Teologicznego im. Cyryla i Metodego w Litomierzycach.

[53] F. KUNETKA, *Josef Bradáč (1920–1986)*, w: *„Život se rodí z přítomné chvíle". Česká katolická teologie po druhé světové válce*, Brno 1998, s. 71.

[54] MATĚJKA, *Kardinál Tomášek a liturgická obnova*, s. 92–93.

[55] A. OPATRNÝ, *Pastorační program biskupa Tomáška*, w: TENŻE (wyd.), *Kardinál Tomášek a koncil*, s. 155–156.

[56] TENŻE, *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna*, s. 198–199.

niejszych diecezji stosowano kilka różnych śpiewników, czasami w różnych wersjach językowych (czeskie, niemieckie, polskie; słowackie i węgierskie), natomiast znaczące ośrodki liturgiczne posiadały własne tradycje[57]. Z jednej strony wyjaśnia to idące z odnową soborową tendencje do ujednolicania śpiewników liturgicznych, z drugiej zaś tłumaczy przywiązanie do dotychczasowych zwyczajów zwłaszcza tam, gdzie niemożliwy był kontakt ponadgraniczny ze strukturami kościelnymi będącymi macierzą dla poszczególnych regionów (Śląsk, południowa Słowacja).

Z chwilą, gdy przewodniczącym nowo powstałej w 1967 r. Czeskiej Komisji Liturgicznej został bp F. Tomášek, utworzył niebawem jej sekcję muzyczną w celu reformy śpiewu liturgicznego i przygotowania ogólnokrajowego śpiewnika (kancjonału)[58]. Sam będąc Morawianinem, który objął stolicę biskupią w Pradze, zdawał sobie sprawę, że ujednolicenie pieśni kościelnych przyczynić się może do sukcesu starań o odnowę soborową. Z nastaniem tzw. praskiej wiosny podjęto dyskusję na ten temat także na łamach periodyku „Via"[59], jednakże nie przyspieszyło to wydania nowego ogólnokrajowego (dla Czech i Moraw) śpiewnika. Ten ukazał się dopiero w 1973 r. pod nazwą *Kancionál. Společný zpěvník českých a moravských diecézí*. Oprócz tekstów zawierał też linie melodyczne poszczególnych śpiewów w zapisie nutowym. Zdaniem B. Svobody[60] edycja ta „nie wyszła poza krąg reform józefińskich", gdyż pieśni do Mszy kopiowały i wyjaśniały tylko jej przebieg. Można by też dopowiedzieć, że także na płaszczyźnie teologii i duchowości edycja ta pozostała w znacznej mierze przedsoborowa (zwłaszcza jeśli chodzi o pieśni barokowe śpiewane podczas Mszy św. oraz o pieśni maryjne)[61]. Z drugiej strony jednak przyniosła aż trzy wersje muzyczne czeskiego *ordinarium* mszalnego (J. Olejníka, K. Bříza i P. Ebena), które od strony artystycznej stoją na wysokim poziomie, a także jego wersję łacińską nazwaną *Missa mundi*. Zawierała tekstowo i muzycznie ujednolicone pieśni, przy czym jednak pozostawiono możliwość stosowania tradycyjnych śpiewów w poszczególnych regionach. Nie dziwi więc, że śpiewnik ten doczekał się przed 1989 r. aż 10 wydań, które stopniowo poszerzano (np. o nową wersję muzyczną *ordinarium* mszalnego Z. Pololáníka). W końcu okazało się potrzebne wydanie (1986 r.) specjalnego dodatku nazwanego *Kancionál. Doplněk*, zawierającego 81 pozycji muzycznych (chodziło zwłaszcza o pieśni do świętych narodowych, na specjalne okazje roku liturgicznego, a także nowe kompozycje poetyckie i muzyczne).

Pisząc o odnowie muzyki liturgicznej, nie sposób nie wspomnieć o wyjątkowej postaci Morawianina, ks. doc. J. Olejníka. W latach międzywojennych ukończył

---

[57] Np. w praskim klasztorze Emauzy, gdzie od 1880 r. działali benedyktyni z Beuron, aż do 1950 r. utrzymała się tradycja korzystania w ramach liturgii tylko ze śpiewu monodycznego bez akompaniamentu instrumentów muzycznych (lub ewentualnie też śpiewu ludowego); POLC, *Posvátná liturgie*, s. 171.

[58] OPATRNÝ, *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna*, s. 62.

[59] Zob. np. art. *Z redakce nového kancionálu*, „Via. Časopis pro teologii" 1 (1968), nr 5, s. 94–96.

[60] SVOBODA, *Po stronie narodu*, s. 205–206.

[61] Kilkakrotnie przewijają się np. sformułowania o „grzesznym ciele ludzkim", „powtarzaniu ofiary krzyżowej" jako „uśmierzeniu gniewu Ojca" przez Syna, itd.

on specjalistyczne studia w zakresie chorału gregoriańskiego, co w czasach przełomu soborowego wykorzystał do tego, by z uwzględnieniem wiekowej tradycji opracować tzw. morawską wersję śpiewu gregoriańskiego, dostosowaną do wymogów fonetyki czeskiej (długie samogłoski, akcent na pierwszej sylabie, spółgłoski sylabotwórcze), wzorowaną na współczesnych tonacjach i zapisywaną takąż formą zapisu nutowego. Opracował on nie tylko zestaw śpiewów wszystkich partii dialogowych obrzędów mszalnych (łącznie z modlitwami eucharystycznymi), ale też psalmów responsoryjnych na wszystkie niedziele i uroczystości roku liturgicznego z uwzględnieniem trzyletniego cyklu czytań biblijnych; poza tym śpiewy na Triduum Paschalne i kilkanaście wersji śpiewu chóralnego części stałych liturgii mszalnej w rycie rzymskim i bizantyjsko-słowiańskim. W efekcie w 1984 r. ukazała się unikatowa jak na owe czasy i ówczesne możliwości edycja „porządku mszalnego"[62], zawierająca dwa niezależne, kompletne zestawy melodyczne śpiewanych tekstów modlitw prezydencjalnych Mszału Rzymskiego w języku narodowym — gregoriański i „unowocześniony" autorstwa J. Olejníka. Zawiera ona, oprócz śpiewanych partii dialogowych i prezydencjalnych, także teksty modlitw nad darami, by nie była konieczna zmiana księgi liturgicznej na ołtarzu podczas celebracji mszalnej. Ze względu na cenzurę i panujące ograniczenia w wydawaniu ksiąg liturgicznych tom ten ukazał się w Watykanie dla potrzeb Kościoła katolickiego w Czechosłowacji.

Natomiast na Słowacji sytuacja wyglądała o wiele prościej. Co prawda opracowania muzyczne tekstów liturgicznych stały się częścią składową mszału (jednakże tylko w postaci chorałowej[63]), ale na poziomie śpiewników kościelnych nie dokonał się prawie żaden wielki przełom. Nadal korzystano z kancjonałów, w których teksty *ordinarium* mszalnego, które po Soborze stać się miały wspólnym dobrem wszystkich uczestniczących w liturgii, zastępowano zwrotkami pieśni będącymi wyrazem pobożności ludowej, a nie ducha liturgicznego[64].

2.5. Recepcja soborowej odnowy liturgicznej u unitów słowackich

Specyficznym przypadkiem recepcji i zaprowadzania reformy liturgicznej *Vaticanum II* okazali się unici narodowości słowackiej. Wdrażanie języka narodowego do liturgii rzymskokatolickiej pod koniec lat 60-tych zbiegło się akurat w czasie z relegalizacją Kościoła greckokatolickiego w czercu 1968 r. Ponadto w świadomości chrześcijaństwa wschodniego od dawna obecna była zasada, zgodnie z którą można, czy wręcz należy, tłumaczyć teksty liturgiczne na mowę ludu w momencie, gdy język liturgiczny staje się niezrozumiały. Dlatego powołując się na ogólne zasady odnowy liturgicznej podane w początkowych numerach *Sacrosanctum Conci-*

---

[62] *Mešní řád s modlitbami nad dary a s prefacemi*. [Vydal sekretariát České liturgické komise], 1984.

[63] Na ten temat por.: J. VEĽBACKÝ, *Adaptácia gregoriánskych melódií na texty v národnej reči. Princípy, kritéria a úskalia*, w: Š. MARINČÁK (wyd.), *Problematika prekladov bohoslužobných textov do živého jazyka. Súbor štúdií*, (Orientalia et occidentalia 8), Košice 2010, s. 65–74.

[64] Z autopsji mogę potwierdzić, że sytuacja taka trwała aż do 1989 r.

lium, niejako „z rozbiegu" przeszli do zaprowadzania języka słowackiego do liturgii bizantyjsko-słowiańskiej, nawiązując tym, we własnym przekonaniu, do działalności niektórych kapłanów z początku lat 40-tych XX w.[65]

Na samych próbach innowacji językowej sprawa się jednak nie zakończyła. Naznaczeni przez prawie dwudziestoletnią wymuszoną koegzystencję liturgiczną z rzymskimi katolikami[66], a na dodatek do pewnego stopnia zlatynizowani teologicznie, unici słowaccy spontanicznie przejmowali konkretne zasady reformy liturgicznej (np. dotyczące skracania lub opuszczania elementów niezrozumiałych czy też uważanych za naleciałości historyczne). Efektem była więc zamierzona abrewiacja, która nierzadko prowadziła do hybrydyzmu[67].

3. Próba podsumowania

Powyższy opis i analizy pokazały złożoność sytuacji, w jakiej Kościołowi katolickiemu obydwu obrządków w Czechosłowacji przyszło zmierzyć się z wyzwaniami odnowy liturgicznej zainicjowanej przez Sobór Watykański II. Pomimo że nie dobiegła ona jeszcze swego końca, rodzi się oczywiste pytanie o powodzenie tych starań. Zamiast bezpośredniego formułowania odpowiedzi, pozwolę sobie najpierw na przytoczenie dwóch wymownych faktów.

W grudniu 1977 r. Sekretariat ds. Kościelnych przy czeskim Ministerstwie Kultury opracował obszerną (aż 20-stronicową) analizę pt. *Raport o stanie odnowy liturgicznej w Kościele Rzymskokatolickim po Soborze Watykańskim II i o jej urzeczywistnianiu w Czeskiej Republice Socjalistycznej*[68], w której zaleca się wprowadzenie „obrzędów obywatelskich jako skutecznej przeciwwagi obrzędom kościelnym"[69]. Skoro w dwanaście lat po rozpoczęciu procesu odnowy liturgicznej nawet w ocenie dysponującej polityczną mocą władzy liturgia stanowi zagrożenie dzięki oddziaływaniu na szerokie rzesze ludzi, to uznać można, że stała się ona tym, czym być powinna — a więc częścią życia Kościoła i poszczególnych chrześcijan.

---

[65] Chodziło o pierwsze tłumaczenia tekstu Liturgii św. Jana Chryzostoma dla potrzeb wiernych autorstwa P. Spišáka oraz o zaprowadzanie języka słowackiego do kazań i pozasakramentalnych nabożeństw przez kapelana studenckiego ks. dra J. Murína. Bliżej na ten temat zob.: W. BUGEL, *Současné slovenské verze byzantské liturgie sv. Jana Zlatoústého*, Olomouc 2001, s. 23–26; TENŻE, *Liturgie byzantsko-slovanského obřadu v ČSR v 1. pol. 20. století*, w: TENŻE I IN., *Liturgická a eklesiální pluralita*, s. 118, 127–128.

[66] W czasach, gdy Kościół greckokatolicki był zdelegalizowany, jego wierni przeważnie uczęszczali na obrzędy do kościołów rytu rzymskiego lub też (raczej na zasadach wyjątku) uczestniczyli w życiu liturgicznym Kościoła prawosławnego.

[67] Więcej na ten temat zob. zwłaszcza: W. BUGEL, *Wersje słowackie Liturgii św.Jana Chryzostoma z lat 1976 i 1986. Studium krytyczne*, „Roczniki Teologiczne Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego" 41 (1994), nr 7, s. 77–91; TENŻE, *Současné slovenské verze*, s. 39–65, 76–85.

[68] *Zpráva o stavu liturgické obnovy v římskokatolické církvi po II. vatikánském koncilu a jejím uplatňování v ČSR.*

[69] Cyt. za: P. SLOUK, *Státní orgány a koncil*, w: OPATRNÝ (wyd.), *Kardinál Tomášek a koncil*, s. 39–40.

Odpowiadając w czerwcu 1980 r. na pytanie Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów odnośnie do istnienia grup tradycjonalistycznych, domagających się sprawowania liturgii w formie potrydenckiej, kard. Tomášek jako arcybiskup Pragi stwierdził jednoznacznie, iż na terenie jego diecezji nie ma takich przypadków. Dodał równocześnie, że dzieje się tak pomimo tego, iż Msze po łacinie są okazyjnie sprawowane, sam zaś uważa to za efekt sprawnie przeprowadzonej reformy liturgicznej, obejmującej również należyte przygotowanie wiernych[70]. Z perspektywy lat okazało się, że tradycjonaliści i lefebryści pojawili się na terenie archidiecezji praskiej dopiero w II połowie lat 90-tych XX w., głównie wśród najmłodszej generacji[71]. Czy jednak samoocena kardynała nie była poniekąd zawyżona?

Kard. Tomášek jako katechetyk (w latach międzywojennych wykładał on katechetykę na Wydziale Teologicznym w Ołomuńcu) akcentował zwłaszcza wymiar dydaktyczny liturgii, a w związku z brakiem możliwości kształcenia świeckich i wydawania literatury religijnej także jej walor formacyjny — dlatego zalecał stosowanie codziennych homilii, także pod obecność znikomej ilości wiernych[72]. Poza tym, jak wskazano już w tytule niniejszego artykułu, odnowa liturgii była zasadniczo jedyną sferą, gdzie katolicy czescy mogli zaznajomić się z Soborem i zapoczątkowaną przezeń reformą Kościoła[73].

Wyjaśnia to, dlaczego ruch *Dílo koncilové obnovy* [= Dzieło Odnowy Soborowej], założony 14 maja 1968 r. w Welehradzie, w swych 6 punktach programowych nawet jeden raz nie wspomniał o odnowie liturgicznej[74], zaś jego program działania [= *akční program*] w swej trzeciej wersji wspomina o liturgii tylko jeden jedyny raz, i to bez wzmianki o jej odnowie, wliczając ją w treść swojej działalności w sferze „służby duchowej"[75].

Zestawiając jednakże daty rozpoczęcia procesu odnowy liturgicznej (1965) i powstania powyższego ruchu (1968) trudno nie postawić sobie pytania, czy było w ogóle możliwe, by w ciągu zaledwie 38 miesięcy mogła zostać przyjęta i przeprowadzona reforma, kiedy nie ukazała się nawet połowa z posoborowych ksiąg liturgicznych, na dodatek w tak niesprzyjających okolicznościach zewnętrznych, jakie panowały w ówczesnej Czechosłowacji? Oczywiście graniczyłoby to z cudem, więc odpowiedzi trzeba szukać gdzie indziej.

Na terenach Czech, a zwłaszcza Moraw przyjął się ruch liturgiczny już na początku XX w. *Nota bene* jeden z jego protagonistów, choć narodowości austriac-

---

[70] OPATRNÝ, *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna*, s. 63; SVOBODA, *Po stronie narodu*, s. 158.

[71] OPATRNÝ, *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna*, s. 204.

[72] *Tamże*, s. 61.

[73] *Tamże*, s. 115–116.

[74] Zob. tekst przemówienia przewodniczącego, ks. V. Rudolfa, na zebraniu inauguracyjnym; VAŠKO, *Dílo koncilové obnovy, jeho vznik a vliv*, s. 84–85.

[75] Tekst przytoczony jest *tamże*, s. 206–213. Por. też: OPATRNÝ, *Kardinál Tomášek a pokoncilní proměna*, s. 138; SVOBODA, *Po stronie narodu*, s. 74.

kiej, urodził się i ochrzczony został w Ołomuńcu. Odnowa liturgiczna stała się na Morawach trwałą częścią formacji duchowieństwa już w czasach międzywojennych i pierwszych latach powojennych. We wczesnych latach 40-tych XX w. klerycy diecezji brneńskiej spotykali się regularnie na wakacyjnych zgrupowaniach, w ramach których słuchali wykładów na temat możliwości włączenia ludu do bardziej czynnego udziału w liturgii, zwłaszcza w sferze muzyki kościelnej, na temat liturgii jako podstawy duszpasterstwa, relacji liturgii do pobożności ludowej, itp. Jeden z amatorów piękna liturgii, kapłan diecezji brneńskiej J. Bradáč już od początku lat 50-tych XX w. starał się w parafiach miejskich Brna (Komín i Žabovřesky) urzeczywistniać postulaty ruchu odnowy liturgicznej w maksymalnej mierze także w celebrach niedzielnych. Chodziło nie tylko o zaprowadzenie posług liturgicznych lektora i mistagoga (w znaczeniu dzisiejszego komentatora), ale także włączenie ludu w recytację niektórych części kanonu mszalnego półgłosem (np. próśb za żywych i zmarłych czy doksologii), w czym zainspirował się poglądami P. Parscha (stąd nazywany bywa niekiedy „morawskim Parschem")[76]. Po odnowieniu filii Wydziału Teologicznego w Ołomuńcu w 1968 r. Bradáč został rektorem seminarium duchownego i wykładowcą liturgiki i starał się ze wszech miar o pogłębioną formację liturgiczną alumnów diecezji morawskich[77].

Jeśli chodzi o tereny Czech, to pierwsze próby wprowadzania do liturgii w XX w. języka czeskiego połączone były z ruchem modernistyczno-reformatorskim wśród duchowieństwa czeskiego pod koniec drugiej dekady ubiegłego stulecia. Wtedy też dochodziło do wprowadzania pierwszych tłumaczeń Mszału rzymskiego do oficjalnej liturgii, co jednakże miało charakter bardziej prywatny. Skoro nieuwzględnienie przez Rzym postulatów reformistycznych (chodziło m.in. o wprowadzenie języka narodowego do liturgii, zaprowadzenie Komunii pod obiema postaciami, erygowanie patriarchatu w Pradze i wprowadzenie dobrowolności celibatu) przyniosło gorzkie owoce w postaci powstania Kościoła Czechosłowackiego, 20 maja 1920 r. papież Benedykt XV zezwolił na śpiew lekcji i ewangelii w języku ludu podczas uroczystych celebracji, zaś odprawiania chrztów, ślubów, pogrzebów, litanii i innych procesji błagalnych w tymże języku wedle uznania; poza tym w dniach obchodów liturgicznych patronów narodowych można było celebrować liturgię mszalną w języku cerkiewnosłowiańskim (wedle zatwierdzonej wersji) w miejscach, gdzie byli oni czczeni w sposób szczególny[78].

Tak więc z pewnym uogólnieniem można stwierdzić, iż reforma soborowa została w diecezjach czeskojęzycznych dobrze przyjęta i sprawnie przeprowadzona przede wszystkim ze względu na sytuację, jaka miała tu miejsce wcześniej[79] — w od

[76] KUNETKA, *Josef Bradáč*, s. 70, 76.

[77] *Tamże*, s. 69, 71.

[78] POLC, *Posvátná liturgie*, s. 171–172.

[79] Na temat ruchu liturgicznego w diecezjach czeskich i morawskich w czasach przedsoborowych zob. m.in.: P. KOPEČEK, *Liturgie římského obřadu a liturgické hnutí v ČSR do roku 1950*, w: W. BUGEL

różnieniu od sytuacji większościowej na Słowacji. Pomimo starań o systematyczne przygotowywanie dla duchowieństwa pomocy mistagogicznych, nie wszyscy kapłani czescy przejawiali jednakową aprobatę wobec reform. Także reakcje współbraci wobec nich były odmienne: od domagania się tolerancji dla tych, którym dostosowanie się do wymogów odnowy sprawiało trudności, po postulat usunięcia ich na emeryturę (co przy niskiej liczbie księży z przyzwoleniem państwowym mogło zakrawać na próbę niszczenia Kościoła od wewnątrz) — w każdym razie świadczy to wymownie o wielkim znaczeniu, jakie przypisywano posoborowej odnowie liturgii. Z drugiej strony zaangażowanie w proces wdrażania odnowy liturgicznej było udziałem stosunkowo małej liczby duchownych, których można określić mianem zapaleńców i entuzjastów[80].

By temat wprowadzania w życie soborowej odnowy liturgicznej w warunkach czechosłowackich, podjęty w niniejszym artykule, mógł zostać wyczerpany, konieczne wydaje się kontynuowanie dalszych badań. Chodzi zwłaszcza o następujące zakresy tematyczne: prezentacja i recepcja reformy w tygodniku „Katolické noviny / Katolícke noviny" (w mutacji czeskiej i słowackiej); recepcja u autorów piszących w tzw. drugim obiegu (np. B. Bouše, A. Mandl); popularyzacja reformy po 1989 r. i „spóźniona" recepcja w publikacjach teologicznych po 1990 r.; jej recepcja w ramach tzw. Kościoła podziemnego; recepcja w ramach synodu plenarnego Kościoła czeskiego (*Plenární sněm* — 1997–2005); dokumentacja realizacji reform na Słowacji. Dopiero wówczas stanie się możliwe całościowe potraktowanie tego nader ważnego zjawiska, jakie współtworzy obecną tożsamość i rzutuje na przyszłość.

"Sacrosanctum concilium" — initium culmenque instaurationis Ecclesiae? Context and historical conditions of introducing of the Liturgy reform within the situation of former Czechoslovakia

Summary

The aim of this paper is to sketch the historical context with its conditionings of introducing of the Liturgy reform within the situation of then Czechoslovakia. The specific characteristic of this social-political-Church situation was that the Liturgy was able to be almost solely sphere of Church's life in the half of the 60., in which the reform had could be perform at relatively complex level. The text first gives the label to the conditions for life of the Churches after 1948, than presents the main facts connected with introduction of the council-reform and ends with an evaluation grounded by conclusions.

I IN. (red.), *Liturgická a eklesiální pluralita na území Československa v první polovině 20. století*, Olomouc 2011, s. 55–67 [47–73]; F. KUNETKA, *Liturgie římského obřadu mezi Katolickou modernou a II. vatikánským koncilem*, w: *tamże*, s. 27–46; POLC, *Povátná liturgie*, s. 166–175.

[80] KUNETKA, *Liturgická reforma*, s. 158–159, 161.